

Borixon, Marakuja (prod. SecretRank)

Chcę mieć biały piach na stopach w ciepłych krajach
Kiedyś ćpałem proch na blokach tu jak pajac
Kończę ten je*Any album w kilku zdaniach
Czeka na mnie dzika palma na Hawajach

W moim domu nie przywieszam płyt na ścianach
Bo mam dosyć na nich je*anego ćpania
Zasypiałem kiedyś tutaj w ciężkich squatach
Już nie budzą mnie tu korki od szampana

Pokręcone jest to życie, które wiodłem
Byłem podły, to leżałem kiedyś pod dnem
Miałem wszystko, to leciałem z tym jak z prądem
Teraz chciałbym trochę pożyć tu jak szary, zwykły no-name

Marakuja
Marakuja
Marakuja

Chcę mieć duży w Tajlandii
Chcę mieć mały domek w górach

Marakuja
Marakuja
Marakuja

Chcę być wolny, palić skuna
Skuty jakbym siedział w ulach

Marakuja
Marakuja
Marakuja

Nie rozmieniam się na drobne
Od kiedy nie żyje wuja

Marakuja
Marakuja
Marakuja

Bierz z życia to co najlepsze
Zanim los cię zrobi ...

Nie chcę nigdy mieć już cudzej krwi na dłoniach
Niech tam sami leżą na śmierdzących kojach
Kiedyś głównym moim celem być na szczytach
Dzisiaj wolę na wsi słuchać kłósów żyta

Coraz więcej bliskich, których dziś już nie ma
Żyję by zrealizować ich marzenia
Ludzie mówią mi, że bardzo się zmieniłem
Biedny ten, kto stoi w miejscu i się nie zmienia

Wchodzę z buta gdy zamknięta każda furtka
Zrobię wszystko, dziś nie czekam z tym do jutra
Uwierz w to, że jeśli zechcesz, możesz latać
Nawet jak znów jesteś na dnie, uwierz mi że szkoda płakać

Marakuja
Marakuja
Marakuja

Chcę mieć duży w Tajlandii
Chcę mieć mały domek w górach

Marakuja
Marakuja
Marakuja

Chcę być wolny, palić skuna
Skuty jakbym siedział w ulach

Marakuja
Marakuja
Marakuja

Nie rozmieniam się na drobne
Od kiedy nie żyje wuja

Marakuja
Marakuja
Marakuja

Bierz z życia to co najlepsze
Zanim los cię zrobi ...